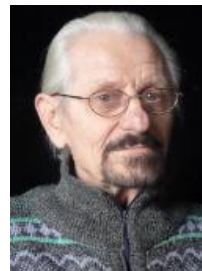


## JACEK ABRAMOWICZ

ur. 1934; Milejów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, kabaret Czar, restauracja Czarcia Łapa, Tytus Wilski

### Stałą siedzibę mieliśmy w Czarciej Łapie

[Pracowaliśmy] w Czarciej Łapie w nocy, po dwudziestej drugiej. Byłem tam pracownikiem na etacie jako muzyk, więc mi zaufano. Dostawałem klucze. Oczywiście stał cały bufet z alkoholami, ciastkami –z różnymi rzeczami. Uzgodniono: co weźmiesz, to zapisujesz na kartce i następnego dnia to regulujemy. Wtedy po prostu rządziłem Czarcia Łapą. Później zamykałem lokal. Byłem w najgorszej sytuacji, bo czasem jak na przykład barmanka czy kierowniczką zapomniały kluczy, to mnie budziły. I ja po przepracowanej nocy musiałem szybko wracać i otwierać Czarcia Łapę. W tamtym czasie mieszkalem niedaleko. Wynajmowałem pokój na ulicy Ewangelickiej. Ale to były bardzo miłe chwile.

Mieliśmy tam stałą siedzibę. Później, kiedy do kabaretu wkroczył Tytus Wilski (to było na początku lat sześćdziesiątych), to od czasu do czasu on sprzedawał kabaret poza [Czarcia Łapę]. Na przykład pamiętam, że mieliśmy występ kabaretu dla Zespołu Pieśni i Tańca [imienia Wandy] Kaniorowej w ich siedzibie, dla Komitetu Frontu Jedności Narodu (dla towarzysza [Władysława] Kozdry) gdzieś w jakichś innych salach. Wyjeżdżaliśmy też do domu kultury w Chełmie, do Zamościa. Na ogół graliśmy w SARP-ie w Kazimierzu nad Wisłą. Tak że mieliśmy takie wyjazdy, ale było ich niewiele.

Data i miejsce nagrania	2013-12-11, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"